



**Sprawozdanie z wycieczki integracyjno - poznawczej odbytej w dniu
4 października 2015 r. do Biecza
pod hasłem**

„GEODEZYJNE POŻEGNANIE LATA”

zorganizowanej przez Tarnowskie Koło Stowarzyszenia Geodetów Polskich

No i stało się!!

4 października grupa geodetów z tarnowskiego koła na czele z Prezesem Kazimierzem Sekułą wyruszyła w plener, by godnie, i z należyтым szacunkiem pożegnać piękne, słoneczne tegoroczne lato. Zgodnie z planem na godzinę 11 dotarliśmy do kościoła pw. **Świętego Michała Archanioła w Binarowej**, by w pięknych zabytkowych wnętrzach uczestniczyć we mszy św., a po jej zakończeniu udać się do **BIECZA**.



Biecz – miasto w południowo-wschodniej Polsce, w województwie małopolskim, w powiecie gorlickim, na jednym ze wzgórz Pogórza Karpackiego. Ze względu na swoją bogatą historię często jest nazywane **perłą Podkarpacia lub małym Krakowem**.

Turystyczne zwiedzanie **Biecza** rozpoczęliśmy od położonej w pobliżu Kolegiaty Bożego Ciała, kamieniczki z 1519 r. zwanej **Domem Kromera**, będącej siedzibą Muzeum Ziemi Bieckiej, z ekspozycjami dotyczącymi historii miasta. Na uwagę zasłużyły głównie wnętrza obiektu, ciekawy wystrój architektoniczny sal, dekoracyjne portale i kolumny międzyokienne

Do najstarszych zbiorów należą: siekierki i toporki z okresu neolitu, monety rzymskie i bizantyjskie z I–V w.



Naszą uwagę zwróciły stare armaty m. in. jedna z najstarszych w Polsce z XV w.,



dużych rozmiarów dzwon Urban z 1382 r., zaliczany do najstarszych w Polsce, a także w Europie, używany wcześniej w dzwonnicy przy kolegiacie

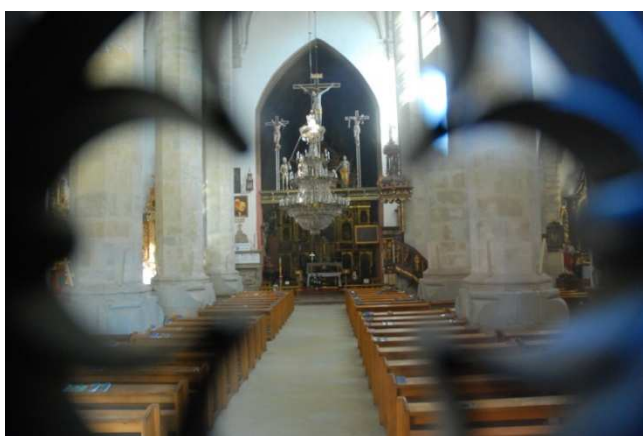
oraz ikonografia Biecza z pięknym kolorowym sztychem Honenberga z XVI w.



Po chwili odpoczynku, udaliśmy się w dalszą trasę zwiedzania, przechodząc przez dziedziniec Kolegiaty – kościoła parafialnego pw. **Bożego Ciała**, gdzie na murze oporowym zobaczyliśmy umieszczone XIX wieczne figury 13 apostołów.



Kolegiata Bożego Ciała zaliczana jest do najcenniejszych zabytków architektury sakralnej w Polsce. Jest to trójnawowa świątynia powstała w XV-XVI w. z bocznymi kaplicami.



Wnętrze kościoła przedstawia się imponująco. Najstarszą częścią kościoła jest **szerokie prezbiterium** zbudowane przed 1480 r. Prezbiterium zdobi polichromia zaprojektowana i wykonana przez Włodzimierza Tetmajera.





Bardzo cennym zabytkiem umieszczonym w prezbiterium jest **wielki ołtarz główny**, wykonany w stylu późnego renesansu, w 1604 r. W polu środkowym ołtarza znajduje się dużej wartości obraz: **Zdjęcie z Krzyża**, późnorenesansowy z połowy XVI w. z kręgu Michała Anioła.



W kolegiacie mogliśmy podziwiać jeszcze wiele innych zabytkowych elementów wyposażenia wnętrza, takich jak: bogato rzeźbione stalle, Oratorium Świętej Jadwigi, gdzie według legend często się modliła, pomniki, muzyczny pulpit z roku 1633, stanowiący jedyny zabytek tego rodzaju nie tylko w Polsce, ale w Europie, oraz zabytkowe boczne kaplice.

Z dziedzińca Kolegiaty udając się na utworzoną wzdłuż murów obronnych alejkę spacerową, nieopodal zobaczyliśmy stojącą piękną **kamienicę z renesansową attyką tzw. Starą aptekę i przylegającą basztą**. Dzisiaj znajduje się tam Muzeum, z ekspozycjami aptekarskimi oraz ekspozycjami dawnej muzyki i rzemiosła. Niestety w tym czasie Muzeum nieczynne - w remoncie.

Mury miejskie znajdujące się obok kościoła, są pozostałością po średniowiecznych murach obronnych, otaczających gród na wzgórzu.





W dalszej wędrówce doszliśmy na Plac **Kromerowski** z pomnikiem bpa Marcina Kromera, a następnie do najważniejszego obiektu stanowiącego centrum miasta - średniowiecznego Rynku.



Rynek biecki jest największym rynkiem w Polsce, w stosunku do reszty dawnego miasta (rynek zajmuje ok. 1/8 miasta).

Ponad dachami kamienic góruje wieża **ratuszowa** wraz przyległym do niej XV w. **ratuszem**.

Wschodnią ścianę wieży ratuszowej zdobi **renesansowy zegar** z 24 godzinnym podziałem czasu, zaś zachodnią - liczne tablice pamiątkowe, orzeł zygmunowski, **herb Kromera** oraz tablica upamiętniająca wizytę do Polski **Papieża Jana Pawła II**.

Zarówno pod ratuszem jak i pod wieżą zachowały się gotyckie piwnice. Przyziemie i piwnice pod wieżą wykorzystywane były na **więzienie (turma)**. Biecz posiadał „prawo miecza”, czyli prawo do skazywania i wykonywania wyroków śmierci przez kata



W średniowiecznych lochach spotkaliśmy „prawdziwego” kata.



Z góry wieży ratuszowej podziwialiśmy mur obronny z gankami i basztą kowalską,



zachodnią część miasta z Kolegiatą i zabytkową dzwonnica z XV w.

całą starówkę oraz piękną panoramę okolic.



Do najwybitniejszych postaci Bieczy należał biskup warmiński, sekretarz królewski, historyk, geograf i dyplomata - **Marcin Kromer**, który w Bieczu się urodził oraz **Wacław Potocki** – największy poeta XVII w., przebywali i tworzyli: Jan Matejko, Włodzimierz Tetmajer, Stanisław Wyspiański.

Zauroczeni tym królewskim miastem udaliśmy się do równie urokliwego miejsca - drewnianej świątyni w **Binarowej pw. św. Michała Archanioła** **wzniesionej** ok. 1500 roku, w konstrukcji zrębowej z drewna jodłowego.



Kościół zachwycił nas wspaniałymi polichromiami, które szczelnie pokrywają strop – tu dekoracja patronowa z XVI wieku – i wszystkie ściany – na nich barokowe cykle przedstawieniowe. Motyw wijących się kwiatów występuje na niemal wszystkich sprzętach znajdujących się w świątyni.

O wszystkich szczegółach opowiedziała nam przewodnik Pani **Małgorzat Nalepa**, powitana przez naszego opiekuna.



Ołtarz główny w na tle wspaniałych polichromii

Kościół św. Michała Archanioła w Binarowej w 2003 roku został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego **UNESCO**.

Na pożegnanie dokonaliśmy symbolicznego wpisu do **księgi pamiątkowej**.



Po części kulturalno - poznawczej udaliśmy się do Ośrodka wczasowego „Pod Gruszą” w Bieczu, gdzie przystąpiliśmy do spożywania potraw z grilla, gasząc pragnienie zimnymi i gorącymi napojami, przy okazji prowadząc geodezyjne dysputy.



Wieczór upłynął przy śpiewie piosenek biesiadnych oraz tańcach.



Pan Marek Melnyczuk zaprezentował taniec „Lajkonika”



Kolejna wycieczka integracyjno - poznawcza pokazała, że warto się spotkać, porozmawiać i przyjemnie spędzić czas na wesoło, zapominając przy tym o trudach dnia codziennego.

Do zobaczenia na kolejnym spotkaniu

Kazimierz Sekuła